

Warto mówić wspólnym głosem

Jednym z gości Okręgowego Zjazdu Lekarzy była Dorota Ryl, wojewoda łódzki. W rozmowie z „Panaceum” pytaliśmy o szansę na dobrą współpracę między samorządami.

"PANACEUM": Bardzo miło gościć panią podczas XLII Zjazdu Lekarzy. To okazja, by porozmawiać o współpracy. Zarówno samorząd terytorialny, jak i zawodowy mają swoje zadania i obowiązki, ale bywa, że tematy, którymi się zajmują, są zbieżne.

Dorota Ryl: To prawda. Pierwsze spotkanie już za nami. Kilka dni temu spotkałam się z prezesem Pawłem Czekalskim, by potwierdzić zaproszenie na Zjazd, ale to był tylko jeden z punktów naszych rozmów, bo problemów w ochronie zdrowia jest naprawdę wiele. Przez ostatnich siedem lat prac zawodowej zajmowałam się administracją jednego ze szpitali, więc te problemy są mi znane i bliskie.

Jak widzi pani współpracę z samorządem lekarskim? Czy uda się znaleźć porozumienie?

Zdecydowanie tak. Rozmawialiśmy o tym, że należy stworzyć radę doradczą przy wojewodzie. Chciałabym, żeby lekarze mieli świadomość, że są w tej radzie dobrze reprezentowani.

Wojewoda pełni nadzór nad bezpieczeństwem zdrowotnym mieszkańców. Decyduje między innymi o liczbie łóżek szpitalnych i ich rozmieszczeniu, ale zakres obowiązków jest znacznie szerszy. Podczas rozmowy z przedstawicielami samorządu rozmawialiśmy między innymi o tym, że za dużo jest polityki w ochronie zdrowia. Czasem można odnieść wrażenie, że zakupiony sprzęt medyczny czy zakres świadczeń w szpitalach powiatowych nie do końca odpowiadają faktycznemu zapotrzebowaniu. Bywa, że inwestycje zaspokajają ambicje lokalnych polityków. To jest temat, którym musimy się zająć.

Czy będzie się pani wsłuchiwać w głos środowiska lekarskiego?

Nie wyobrażam sobie pracy bez współdziałania z samorządem lekarzy. To właśnie lekarze najlepiej znają problemy, które dotyczą ich środowiska. Rozmawiałam również niedawno z dyrektorem łódzkiego oddziału NFZ Arturem Olsińskim, który odpowiada za podział środków. Zgodziliśmy się co do tego, że trzeba skupić się na tym, aby dostępne w systemie środki finansowe były dystrybuowane faktycznie tam, gdzie są potrzebne. Decyzje przeze mnie podejmowane będą miały na uwadze głos lekarzy. Wszystkim nam

przecież zależy na dobru pacjentów i tu powinniśmy mówić wspólnym głosem. Jest wiele rzeczy do zrobienia i mam nadzieję, że mi się to uda.

Rozmawiała Justyna Kowalewska

Dorota Ryl była gością tegorocznego Okręgowego Zjazdu Lekarskiego

Fot. Radosław Józwiak

Panaceum 5/2024